

# Prezydent Rzeczypospolitej w Poznaniu

## Polska zastaniała przed nową zawieruchą całą Europę oświadczył p. prezydent w przemówieniu wygłoszonym w sali ratuszowej.

Poznań, 17 lutego.

Prezydent Rzeczypospolitej był w ciągu dnia dzisiejszego w dalszym ciągu witany owacyjnie przez społeczeństwo wielkopolskie. O godz. 9-ej rano prezydent był obecny na nabożeństwie w katedrze, a następnie przyjął defiladę garnizonu poznańskiego.

O godz. 13 min. 30 odbyło się w zlokalizowanej w sali ratusza śniadanie, wydane przez miasto na cześć p. prezydenta Rzeczypospolitej. W śniadaniu wzięli udział: wójt Hlond, pp. ministrowie Niezabytowski, Romocki, podsekretarz stanu gen. Konarzewski, przedstawiciele władz miejscowych z p. wojew. Bnińskim, prezydent miasta Ratajski, jako gospodarz dowódca O. K. gen. Hauser, dalej przedstawiciele społeczeństwa wielkopolskiego. W czasie śniadania wygłosił prezydent miasta przemówienie, w którym powitał p. prezydenta imieniem obywatelstwa poznańskiego, jako piastuna państwa Rzeczypospolitej. Określiwszy rolę Wielkopolski w życiu kulturalnym i społecznym Rzeczypospolitej, p. prezydent miasta zaznaczył, że politycznie wyróżnia Wielkopolskę od innych dzielnic ta okoliczność, że nie dalej, niż 10 mil stąd rozpoczyna swe dzierżawy sąsiedzi, którzy nie uznaje granic, ustalonych traktatami wersalskim, jakoby wymuszonych i niesprawiedliwych i który nmiema, że granice te należałoby w tej czy innej formie zmienić.

Jako najwyższy przedstawiciel na-

rodu polskiego, przyjmij zapewnienia czci i miłości, jakie żyjemy dla Ciebie, jako pierwszego obywatela i jako męża nauk, którego imię opromienione jest sławą europejską.

Chroń nas przed wojną, jako przed nieszczęściem największym, jakiego nas mogło spotkać.

Wiedz nas ku przyszłości szczęśliwej, promiennej. Niech żyje p. prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki.

W odpowiedzi na toast p. prezydenta miasta przemówił prezydent Rzeczypospolitej w następujących słowach:

„Wielce czcigodny panie prezydencie m. Poznania. Chcę przedewszystkiem podziękować za piękne słowa, zwrócone do mnie, jako prezydenta Rzeczypospolitej oraz za te rozumem i gorącem umiłowanie i oczywisty nacechowane myśli, jakie przy tej sposobności pan wypowiedział.

Poznań, istotnie, będąc w ustroju administracyjnym Rzeczypospolitej stolicą województwa, jednocześnie jest w powszechnej opinii, i polskiej i obcej, moralną stolicą zachodnich dzielnic państwa.

które w poprzednim okresie dziejowym ulegały panowaniu Niemców. Każda z dzielnic Polski, łącząc się z dzielnicami innymi w harmonijnej współpracy, wnosi w całokształt życia naszego swoją wartość, w szkole historii zdobyta. Wasza szkoła szczególnie była bogata i twarzą. Od zamierzonych czasów toczyły się walki o odwieczne polskie ziemie Pomorza i Śląska. Trwały one wielki i niedawno jeszcze zmagano się zwycięsko w obronie polskości, zarówno tu w Poznaniu, jak i na Pomorzu i Śląsku. Wartości, które zdobyliście, są pierwszorzędnej wagi, zdobyliście wyższą, niż kiedykolwiek, umiejętność organizacji, sprawność pracy twórczej oraz wielką w pracy tej wytrwałość. Te zalety pozwolą wam owocnie współdziałać w zadaniach, jakie dziś są przed Polską. Nazajutrz po swym wyzwoleniu zmuszona była Polska podjąć ogromne, ogólnoeuropejskie zadania. Broniąc w roku 1920 swej niepodległości, swym geniuszem wojennym oraz wysiłkiem swych wojsk, a w szczególności bohaterstwem dywizji wielkopolskiej, zastaniała jednocześnie przed nową za-

wieruchą całą Europę, która wkroczyła już na drogę pracy pokojowej.

Dzisiaj Polska wraz z wszystkimi państwami Europy i świata przystępuje do ugruntowania trwałego pokoju na podstawie obowiązujących traktatów i na podstawie uznania nienaruszalności ustalonych przez te traktaty granic.

Jednocześnie, nie zaniedbując sprawy pogotowia obronnego, musi wziąć udział w nowym światowym wysiłku pracy pokojowej i gospodarczej, która ma dźwignąć świat z powojennej ruiny i zapewnić mu pomyślny rozwój.

Raz jeszcze dziękując za podniesione słowa pańskie, panie prezydencie miasta, widzę w nich zapowiedź tak nam potrzebnej pracy, mającej odbudować pomyślność i potęgę całej Polski.

Po śniadaniu udał się pan prezydent Rzeczypospolitej do sądu apelacyjnego w Poznaniu.

W chwili odjazdu pana prezydenta z Ratusza do sądu apelacyjnego, tysiączne tłumy publiczności, zebrane przed ratuszem, z odkrytymi głowami, wzmożony okrzyki na jego cześć.

W sali audyencyjnej sądu apelacyjnego zebrani byli przedstawiciele wszystkich sądów poznańskich oraz przedstawiciele notariatu i adwokatury.

Prezydenta Rzeczypospolitej powitał przemówieniem prezes sądu apelacyjnego.

Z gmachu sądu apelacyjnego udał się pan prezydent z powrotem do zamku.

## Wybory do samorządów odbędą się na podstawie dotychczasowej ordynacji wyborczej.

Sprawozdawca parlamentarny „Republiki” telefonuje:

Ostatnie posiedzenie sejmowej komisji administracyjnej wykazało, iż sejm nie zamierza w obecnej chwili w poważny sposób zająć się ustawami samorządowymi.

wemi.

Dowiadujemy się, iż wobec takiego stanowiska sejmów rząd zamierza na podstawie ustawy z 30 marca 1922 r. przeprowadzić wybory do rad miejskich w b. zaborze rosyjskim oraz Małopolsce.

## Przywileje dla handlu i przemysłu w Gdyni.

### Przedsiębiorstwa przemysłowe mają być zupełnie zwolnione od podatków.

Warszawski korespondent „Republiki” telegrafuje:

Rząd w swoim programie wszechstronnego wykorzystania przyznanego Polsce dostępu do morza przeprowadza coraz nowe, ważne dla naszej przyszłości gospodarczej, posunięcia. Po intensywnym rozwinięciu budowy nowego portu w Gdyni, które zostało dokonane w ciągu r. ub. rząd zakupił, jak wiadomo, 5 okrętów handlowych we Francji, tworząc w ten sposób zaczątek przyszłej floty handlowej i dając impuls do podobnych poczynań dla prywatnej inicjatywy.

Obecnie przysłała kolej na rozbudowę samego miasta Gdyni.

w którym w przyszłości skoncentruje się na naszym wybrzeżu handel morski Polski. Minister przemysłu i handlu wniósł na wczorajsze posiedzenie komitetu ekonomicznego Rady ministrów projekt ustawy o rozbudowie miasta Gdyni, który zawiera szereg ważnych postanowień. Przedewszystkiem

projekt ten przewiduje szereg daleko idących ulg podatkowych dla zakładów przemysłowych i handlowych, które powstają w Gdyni.

Szereg podatków, obowiązujących na terenie Rzeczypospolitej, zostanie w Gdyni zawieszony, m. in. przedsiębior-

stwa i instytucje handlowe, które powstaną w Gdyni,

będą zwolnione od płacenia podatku obrotowego.

Ustawa idzie jeszcze dalej. Przyznaje bowiem przedsiębiorstwom, które osiada na terenie m. Gdyni,

zwolnienie od podatku przemysłowego, opłat alienacyjnych i t. p. Jedne ulgi podatkowe, w myśl projektu ustawy, będą stosowane do roku 1935, inne nawet aż do roku 1945.

Pozatem wszystkie przedsiębiorstwa, które jako spółki prawno-handlowe powstaną w Gdyni w ciągu najbliższych lat 5, zostaną zwolnione od wszelkich opłat i podatków, związanych z założeniem przedsiębiorstwa.

Komitet ekonomiczny projekt ustawy przyjął w całej rozciągłości.

Władze on niebawem na radę ministrów, poczem zostanie ogłoszony w czasie najbliższym w formie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej.

Przywileje, jakie w ten sposób otrzyma Gdynia, zwróca uwagę naszych przedsiębiorców na to miasto. Powstanie tam niewątpliwie w niedługim czasie szereg przedsiębiorstw, które przyczynią się do tego, że Gdynia za lat parę stanie się potężnym ośrodkiem życia przemysłowego i handlowego.

## Sąd marszałkowski zbada zarzuty przeciw posłowi Hałce.

Sprawozdawca parlamentarny „Republiki” telefonuje:

Zgodnie z życzeniem posła Hałki, który wystąpił niedawno z „Wyzwolenia”, marszałek Rataj powołał sąd marszałkowski, który zbada zarzuty skierowane pod adresem posła Hałki.

Członkami sądu mianowani zostali posłowie Czetwertyński (Z.Z.N.) i Marek (P. P. S.).

Na superarbitra powołano d-ra Byrkę („Piast”).

## Budżet M. S. Z.

### w komisji handlowo budżetowej senatu.

Warszawa, 17 lutego

Senacka komisja skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem senatora Adelmana obradowała dzisiaj nad budżetem Ministerstwa spraw zagranicznych.

Budżet ten referował senator Buzek („Piast”), wnosząc m. in. o podwyższenie dochodów z opłat konsularnych o 1.100 tysięcy złotych oraz o podwyższenie wydatków na urzędy zagraniczne na 870 tysięcy złotych.

W dyskusji przemawiali senatorowie: Albrecht, Osieński, Krzyżanowski, który wniósł o zmniejszenie dotacji dla poselstwa w Bukareszcie o 100 tysięcy, senatorowie Posner, Zdanowski i Adelman.

Odpowiadając na poszczególne kwestje, poruszone w toku dyskusji, senator Buzek zapowiedział jeszcze wniesienie rezolucji, wzywającej rząd do przedłożenia programu na przeciąg lat 10 w sprawie budynków konsularnych.

Głosowanie nad budżetem Ministerstwa spraw zagranicznych odroczono. Odbędzie się ono jednocześnie z głosowaniem nad liniami budżetu.

## Oficerowie chińscy w Berlinie.

Berlin, 17 lutego

Przybyli tutaj z Brukseli dwaj oficerowie chińscy Luezan i Kiangliczun, na których cześć zwołano wicekomandorów.

## Niemcy zrewidują swą faktykę i przedstawią nowe propozycje Polsce.

Berlin, 17 lutego.

Agencja Telegraficzna „Express”

„Nachtausgabe” dowiaduje się, iż mimo odrzucenia przez Polskę propozycji niemieckiej co do nawiązania specjalnych rokowań w sprawie osiedlenia, w berlińskich kołach oficjalnych panuje przekonanie, iż możliwość dalszych rokowań nie jest wykluczona. Poseł niemiecki w Warszawie Rauscher ma otrzymać nowe instrukcje w związku z odpowiedzią polską. Odpowiedź polska była dla Niemców niespodzianką, która zmusiła rząd niemiecki do przeprowadzenia rewizji swej dotychczasowej taktyki.

Poznań, 17 lutego.

Polska Agencja Telegraficzna

Prezes delegacji polskiej do rokowań o traktat handlowy polsko-niemiecki dr. Witold Prądzyński przybył dzisiaj w nocy z Berlina do Poznania wzięty udział w śniadaniu na cześć prezydenta w ratuszu.

Z Poznania udaje się p. dr. Prądzyński do Warszawy, celem zdania sprawy rządowi o ostatnich fazach rokowań w Berlinie.

## Akademia ku czci Papieża Piusa XI.



### Kolej podziemna w Warszawie

#### Projekt magistratu warszawskiego

Dyrekcja tramwajów miejskich kończy opracowywanie planów przyszłej kolei podziemnej w Warszawie. Plany te będą przesłane do zatwierdzenia magistratowi, poczem rozpocznie się badanie terenów.

Projektowana jest budowa dwu linii: z południa na północ (Mokotów — Żoliborz) i ze wschodu na zachód (Praga — Wola).

Szkoda tylko, że obecne pokolenie koleją tą zapewne jeszcze nie będzie jeździło.

### Konferencja eksportowa w Warszawie.

Warszawski kor. „Republiki“ telefonuje:

Wczoraj w ministerstwie przemysłu i handlu odbyła się konferencja ekspercka, w której wzięli udział przedstawiciele wszystkich gałęzi przemysłu. Łódź reprezentowali pp. Ejtingon, Barciński, Sachs i Biederman.

Postanowiono wyłonić komisję, która zajmie się specjalnie sprawą eksportu i przedstawi odpowiednio wniosek ministrowi przemysłu i handlu.

### Zastępca burmistrza w Zakopanem aresztowany.

Zakopane, 17 lutego.

Wielką sensację wywołało aresztowanie zastępcy burmistrza Penksy. Aresztowanie nastąpiło skutkiem obwinienia o defraudację.

### Składy win w Łodzi

zaliczone do 1-ej kategorii pod względem akcyz i patentu.

Warszawski koresp. „Republiki“ telefonuje:

We wczorajszym numerze „Dziennika Ustaw“ ogłoszone zostało rozporządzenie ministra skarbu, które zalicza Łódź pod względem akcyz i patentów dla zakładów sprzedaży win do 1-ej klasy.

### Kradzież w wagonie pocztowym

Warszawa — Kraków — Bielsk.

Z Krakowa nasz korespondent telefonuje:

Dziś nad ranem, po przybyciu do Bielska pociągu pocztowego Warszawa — Kraków — Bielsk, z polecenia dyrektora urzędu pocztowego w Bielsku, dokonano rewizji ambulansu pocztowego, poczem aresztowano wszystkich jadących w nim służbowo funkcjonariuszy pocztowych.

Rewizja ta nastąpiła na skutek alarmu telefonicznego z Krakowa i Częstochowy o dokonaniu kradzieży w wagonie pocztowym.

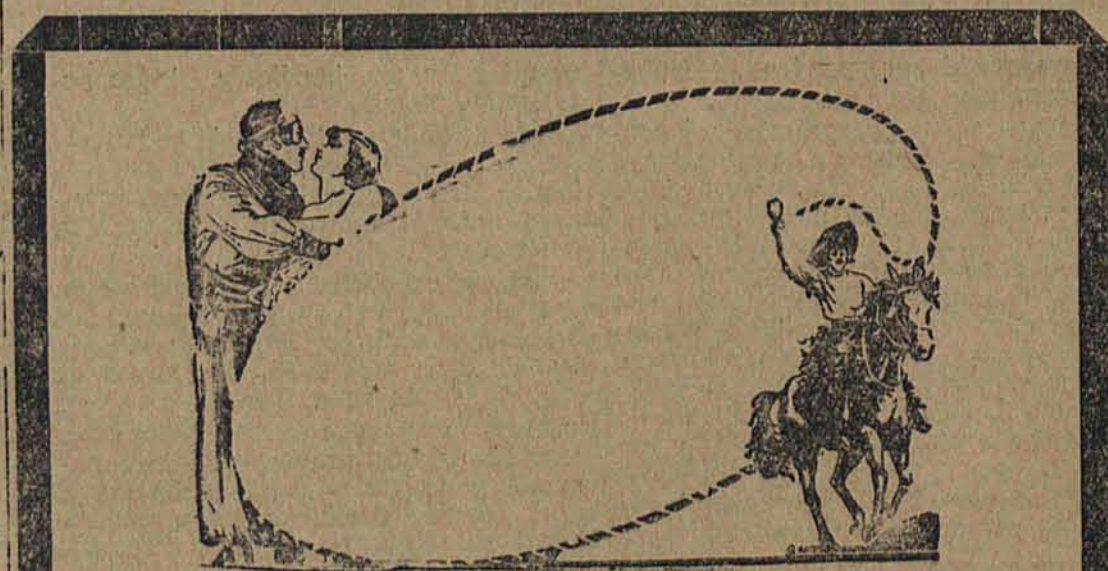
W Częstochowie stwierdzono brak pięciu listów poleconych, a w workach z listami wartościowymi znaleziono 40 listów z rozerwanymi kopertami. Nie-

które z nich były zaklejone ponownie, przyczem klej jeszcze nie wyschł.

Dorywczo przeprowadzone w Bielsku dochodzenie stwierdziło, że kierownik ambulansu od st. Skierniewic rozpoczął drzemkę. W Kolużkach był jeszcze obecny przy przyjmowaniu i oddawaniu poczty, ale od Piotrkowa już na dobre chrapał i spał do Częstochowy.

Wagon pocztowy był pod opieką niższych funkcjonariuszy, którzy na dystansie od Piotrkowa do Częstochowy przyjmowali i wydawali pocztę na 7 stacjach kolejowych.

Kto dopuścił się kradzieży i w jaki sposób dokonano jej, nie zdołano jeszcze ustalić. Z Krakowa wyjechał inspektor pocztowy, celem przeprowadzenia dochodzenia.



### „KUSICIELKA“

(Dzieje współczesnej kobiety-wampira)

Pełen rewelacyjnej treści film, obfitujący w emocjonujące sceny o silnym napięciu dramatycznym

Pióra znakomitego Reżyserji twórcy „Ben-Hura“  
BLASCO IBANEZA ■ FREDA NIBLO

z udziałem aktorki, która zdystansowała słynną Glorię Swanson  
GRETY GARBO.

Wykaz wygranych i stawek przeglądać można codziennie **darmo** w tedejnej największej najstarszej i najszcześliwszej kolekturze

**E. LICHTENSTEIN i S-ka,**  
Warszawa, Marszałkowska Nr 166  
lub w oddziałach kolektury:

Białąska 3. Krak. Przedm. 37

Królewska 43. Nalewki 42

Łódź, Piotrkowska 72, Gm. Grand Hotelu

UWAGA: Losy do 1 kl. 15-tej Lot Państw. są tamże już do nabycia. Wygrane powiększone z 12 milionów na zł. 16 milionów. Popyt wieki. Przewiduje się brak losów. Radzmy pośpieszyć się z kupnem losu. Czas nagli! Cena losów nie zmieniła t. i. 1/4 zł. 10, 1/2 zł. 20 1/1 zł. 40. — Firma egz. od r. 1835

Konto P. K. O. 1374

Wielka wygrana zł. 200.000 na nr. 57018

padła w naszej kolekturze.

### 14 loteria państwowa

V klasa — 8 dzień ciągnięcia.

W ósmym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 14-ej państwowej loterii klasycznej, główne wygrane padły na numery następujące:

25.000 złotych Nr. 52750.

15.000 złotych Nr. 20814.

10.000 złotych Nr. 78023.

5.000 złotych Nr. 7082.

P 3.000 złotych na numera: 6411

34878 52019.

Po 2.000 złotych na numera: 18649

19114 54168.

Po 1.000 złotych na numera: 1491

1813 2950 16126 24850 24951 25345 38121

17044.

Po 600 złotych na numera: 829 3820

6007 14900 19276 24952 30708 38787

47502 55004 59353 63770 75327.

Po 500 złotych na numera: 881 1184

12345 14328 18724 23152 24218 24998

29141 33066 45767 52958 53896 60385

63495 69410 70143 70152.

Po 400 złotych za numerami: 2780

3037 3667 4772 5997 9608 10939 11308

12131 12993 14158 14536 15804 21954

22172 24597 24692 28945 33807 35522

35645 39055 39859 44817 46191 50044

51369 54623 57138 61322 61393 62861

66169 66659 67852 68355 68821 71366

72463 73870 73904.

Po 300 zł. za numerami: 217 1380

1398 1697 1954 2330 2538 2603 2633

2878 3238 3552 4397 4601 5038 6041 6288

6293 6542 6975 7597 7661 8552 8679 9724

9975 10519 11392 11404 11558 11658

11810 12080 13016 13298 14127 14563

14857 15224 15677 15775 15779 16093

16896 16981 18300 18523 19688 20763

21127 21378 22852 22388 22413 24493

24552 24782 25945 25948 25958 26516

26561 26761 27112 27644 27651 28500

28577 29351 29945 29958 29975 30774

30620 32306 33047 33728 36211 37003

37202 37209 37455 39223 39232 39916

40269 41244 41360 41471 41602 41635

43381 46417 46701 46943 47006 47649

48201 49034 49290 49426 50499 50875

51881 52212 52883 53155 54505 54586

54641 55219 55340 55591 55605 55894

57291 57761 58828 58925 59432 59481

61404 61737 63073 64176 64230 64464

64725 65712 66232 66238 66401 67166

67179 67309 67474 68004 68594 71016

71690 71751 72016 72153 72372 73218

73389 73461 73951 74512 74516 74824

75928 76230 77835 77962 78936.

### Zuchwały napad na tramwaj pod Katowicami.

Katowice, 17 lutego.

Wczoraj wieczorem wydarzył się na Górnym Śląsku niezwykle zuchwały napad, mianowicie na tramwaj, idący z Katowic do Mysłowic napadła banda rabusiów. Steroryzowawszy podróżnych i konduktorów, banda obrabowała doszczętnie kierowcę tramwaju oraz pasażerów, zabierając im pieniądze, zegarki i biżuterję. Bandyci zbiegli w kierunku Sosnowca. Policja prowadzi energiczne śledztwo za zuchwałymi bandytami.

### Fanatyzm religijny w ndjach.

50 zabitych, 200 rannych.

Londyn, 17 lutego.

Z Indoru donoszą, że doszło tam do krwawych starć między mahometanami i hindusami.

Dotychczas jest 50 osób zabitych, a około 200 rannych. Życie handlowe w mieście zupełnie zamarło.

Silne oddziały policji i patroli wojskowych przeciągają przez miasto.

## Cień.

Sejm uchwalił budżet państwowy wedle życzeń i zadań gabinetu. Z dużej głośności opozycji zamrznął tylko drobny deszczyk tchórzostwa. Ci, którzy zapowiedzieli zgłoszenie wniosku o votum nieufności dla wicepremiera, podwinęli nogon pod siebie i uciekli z placu boju. Pos. Głabiński w imieniu Z. L. N. złożył deklarację opozycyjną. „Dwugroszówka“ twierdził (ipsissima verba), że uczynił to z wielką godnością i wyniosłością.

Kłamstwo. Sejm podczas głosowania nad budżetem był obrazem kompromitacji i moralnej nędzy. Żaki stchórzyły, gdy pokazał się nauczyciel.

Na ławach rządowych: Piłsudski, Składkowski, Miedziński. Nie było ani Bartla, ani Kwiatkowskiego, Meyszowicza, Niezabytowskiego, Czechowicza ani Zaleskiego czy Döbromilskiego. Tylko: Marszałek, generał i półkownik... Jedna moc, jeden rozkaz, jeden plan... Albo sejm robi co mu każą, albo... Nie może być ani żartów, ani dyskusji.

Piłsudski nie powiedział ani słowa. Rząd nie bronił nawet budżetu. Nie prosił o uchwałę. Piłsudski pojawił się, jak białe cienie. Struchleli...

I dlatego pogardzamy niemi z całej duszy i z serca i mówimy dlatego, że są to tchórze, a nie ludzie. Gdyby wyszedł choć jeden i prosto, odważnie, szczerze w oczy Piłsudskiemu powiedział, że jest wrogiem jego i rządu, że dla dobra kraju, tak jak je rozumie, nie chce dać rządowi klucza do skarbu, gdyby wylał całe morze swej nienawiści tłumionej, zdeptanej, wzgardzonej przez życie — mielibyśmy dlań poważanie i szacunek. I mielibyśmy dlań zapewne szacunek osobisty szefa rządu... Ale uczucia te go nie ma i nikt mieć nie może, na widok stada, zbitego w przerażeniu, wśród panicznej ciszy, martwoty i skostnienia. Cień, sam cień zablił w nich ostatnią szczyptę godności... Ani pary z gęby...

I dopiero następnego dnia w partyjnej prasie rozpoczęło się ujadanie, jak w słynnej bajce Kryłowa. Ale któż po takim widowisku w oczach całego społeczeństwa uwierzy w tę jerozolimę. Człowieka i ludzi może skompromitować doszczętnie nawet jedna chwila w życiu. Dzisiejszym panom posłom zdarzył się ten przykry wypadek w poniedziałek.

Czy społeczeństwo wobec tego może mieć zaufanie do obecnego składu sejmowego? Może domagać się albo rozwiązania sejmu i nowych wyborów, albo też zupełnego ignorowania żywota i czynów dzisiejszego „przedstawicielstwa narodowego“. Jeśli rządowi jest to wygodne, niech trzyma sobie jeszcze tych „mandatarjuszy“, ale wtedy wyraźnie trzeba powiedzieć, że społeczeństwo wyrzeka się ich, że oni nie przemawiają w naszym imieniu. Nie chcemy ludzi, którzy nie chcą powiedzieć „tak“, a nie umieją jasno wymówić „nie“!

Kto głosował przeciw budżetowi po cichu, tchórzliwie, ukradkiem? Z. L. N., N. P. R., P. P. S. Starzy znajomi! Kochane filary mostu Grabskiego, współpracownicy koalicyjnego rządu, rozkoszne, suwerenne bobaski, które czasem się lubią, czasem się czubią, ale zawsze gdzieś mają jakiś wspólny interesik...

No, doprawdy, rozczulił nas!... Co za przyjaźń, jaka wierność, jaka zgoda tkliwa...

Panowie, wara od reprezentowania społeczeństwa!... Obejrzyjcie się, kto stoi za wami! Szeregi są tak rzadkie, że przegląda pustka, pustka członków i

## Co komu można pokazać...

Człowiek, znający język i kraj, jest niepożądanym gościem w Rosji.

Jednym z najbardziej rozpowszechnionych środków propagandy bolszewickiej jest organizowanie zagranicą „bezpартyjnych“ delegatów cudzoziemskich, który udają się „z własnej“ inicjatywy i na „własny“ koszt do Rosji, by przekonać się ad oculos o wyższości ustroju sowieckiego nad przestarzałymi formami bytu burżuazyjno - kapitalistycznego. Oslawiona metoda „Potemkinowskich wsi“, przystosowana do potrzeb agitacji komunistycznej, wskrzeszona została przez dzisiejszych wielkorządców moskiewskich. Obcokrajowi „delegaci“, nie znający zazwyczaj ani kraju,

ani języka, otoczeni eskortą nieodstępnych przewodników tłumaczy, zwiędzają to tylko, co oglądać władze bolszewickie im pozwalają.

Pokazuje im się doskonale, przyznać trzeba, zainscenizowane fragmenty życia miejskiego i wiejskiego, szpitalnego i szkolnego, więziennego i fabrycznego, cywilnego i wojskowego, etc. etc. — co prawda goście nie zdradzają nigdy ochoty osiedlenia się w tym raj, ale... głoszą potem słowem i piórem, że mieli możność naocznie stwierdzić, jak niesłuszne i krzywdzące wieści rozpowszechniają publicznie wrogiemu komuni-

stom obozu na temat obecnego życia rosyjskiego — cel propagandy jest wówczas dopięty!

Przed rokiem rozpoczęły się w Bazylei pertraktacje w sprawie wysłania do Moskwy takiej delegacji — zwrócono się do różnych instytucji społecznych, przemysłowych, robotniczych i t. p., proponując tournée informacyjną.

Zaproszenie otrzymała również redakcja „Berner Tagwacht“, organu szwajcarskiej partii socjal - demokratycznej, która wyraziła bezzwłocznie zgodę na wzięcie udziału w projektowanej podróży.

Reprezentować pismo miał znany tamtejszy działacz, wykwalifikowany agronom, szczerzy socjalista, a co najważniejsze znający świetnie Rosję, rosyjskie stosunki, rosyjskie życie i rosyjski język.

Redaktor „Tagwacht“ oświadczył organizatorowi wyprawy, że przedstawiciel dziennika uda się bardzo chętnie do Moskwy i nawet istotnie na własny koszt, lecz pod jednym warunkiem, który musi być przez władze sowieckie ściśle do trzymany. Mianowicie delegatowi temu wolno będzie swobodnie podróżować; i to bez żadnej asysty, po całej Rosji, zwiędzać wszystkie instytucje w dniach przez siebie obranych i rozmawiać z kim mu się będzie podobało.

Komitet organizacyjny zażądał wtedy, by podać nazwisko pana o takich wymaganiach — redaktor obiecał spełnić to najzupełniej słuszne żądanie, ale dopiero po otrzymaniu zasadniczej odpowiedzi przychyłnej z Moskwy.

Działo się to 7 kwietnia 1926 r. „Berner Tagwacht“ wciąż jeszcze czeka na decyzję Sowieców...

Przed paru tygodniami wznowiono agitację na rzecz podróży do Rosji, przez milczącą jednak starannie propozycję socjal - demokratycznego organu. Nie można przeto dziwić się ostrej lecz bardzo słusznej krytyce, z jaką wystąpił „Berner Tagwacht“ na temat tak stronnie organizowanych podróży informacyjnych.

„Odmówienie naszej prośbie ma nader wyraźne znaczenie: pobyt w Rosji ludzi znających kraj i władających językiem, uznany jest za niepożądany. Wybiera się tylko ludzi, których można z łatwością wodzić za nos i nieposiadających najmniejszej w tych kwestiach kompetencji. Ale przecież takie delegacje nie mogą przynieść żadnej absolutnie korzyści, i szkoda tracić na to pieniądze. Jeśli nasze poglądy socjal - demokratyczne na sytuację rosyjską są fałszywe, niechaj komuniści dadzą nam możność sprawdzenia na miejscu, że jesteśmy w błędzie, niech pozwolą, byśmy się sami i naocznie przekonali o po pełnionych przez nas omyłkach. Daliśmy im po temu najlepszą sposobność, po kazaliśmy naszą dobrą wolę — spotkała nas odmowa. Nie będzie można brać za złe naszym towarzyszom partyjnym i członkom związków zawodowych, jeśli odnosić się oni będą z coraz większym sceptycyzmem do informacji o Rosji, przywożonych przez tego rodzaju „delegacje“, pozbawione wszelkiej samodzielności i krytycyzmu“.

Wyzwanie to, rzucone komunistom z taką brutalną otwartością, powtórzyły inne pisma, najróżnorodniejszych odcieni ideowych, nie tylko Szwajcarii, ale wielu jeszcze krajów.

Milczenie, pełne zrozumiałego zakłopotania, jest najwymowniejszą odpowiedzią, świadczy ono bowiem, iż rzeczywistość bolszewicka nie może być, bezkarnie dla Moskwy, oglądana bezstronnie okiem, zaopatrzonym nawet w socjalistyczne okulary. Odmówienie prawa wjazdu przedstawicielowi „Berner Tagwacht“, jest bardziej przekonującym dokumentem rzeczowym, aniżeli apologetyczne dyplomy, wystawiane bolszewikom przez „bezpартyjne delegacje“.

## Najkrótsza droga do Azji.

W maju zaczną kursować pociągi Paryż — Tokio.

Pisma europejskie przyniosły niedawno krótką wiadomość o otwarciu linii kolejowej Tokio—Paryż, które ma nastąpić w maju r. b. Obecnie podajemy bliższe szczegóły, które z pewnością zainteresują czytelników, albowiem przywrócenie normalnej komunikacji z Azją wchodnią jest jednym z etapów na drodze powrotu do stosunków pokojowych.

Transsyberyjskie połączenie Europy z Azją wchodnią było bardzo popularne, zwłaszcza wśród Europejczyków, którzy w celach służbowych lub handlowych wyjeżdżali na Daleki Wschód.

Jazda pociągami pospiesznym zaoszczędziła kilka tygodni czasu, które musieliby tracić, obierając określoną drogę morską. Natychmiast więc po rewolucji zwrócono w Rosji baczną uwagę na tę kwestję i komunikację przywrócono, w sposób jednak dość prymitywny.

Podróźni narzekali na niewygody w czasie drogi, na brak natychmiastowego połączenia i t. d.

Jazda przez Syberję, aczkolwiek krótsza od jazdy okrętem, była jeszcze stosunkowo za długa. Czynniki miarodajne poświęciły tej sprawie specjalną uwagę, a skargi podróżnych stały się przedmiotem żywej dyskusji na niędzynarodowej konferencji w Berlinie, w której wzięło udział 13-cie zainteresowanych państw.

Chodziło przedewszystkiem o to, aby podróż była jak najwygodniejsza i w miarę możności najkrótsza.

Transsyberyjskie pociągi pospieszne wyjeżdżać będą dwa razy w tygodniu ze stacji Mang-czu-li oraz będą miały połączenie z koleją wschodnio-chińską. Z Mo-

skwy będą kursować regularnie pociągi pospieszne na linii Stolbce - Warszawa, Bigosowo - Ryga, Sobej - Ryga i Leningrad - Stokholm. W Moskwie więc będzie połączenie w kilku kierunkach.

Dalszą inowacją jest, że na linii kolei wchodnio-chińskiej będą w pociągach specjaliści tłumacze, ułatwiający formalności celne i paszportowe. Kto chce być wolnym od wszelkich trudności, winien mieć nie więcej, niż 33 kilogramów bagażu, oraz winien zapisać posiadane pieniądze i kosztowności w sowieckim urzędzie celnym.

W Moskwie będą na dworcu inni tłumacze dla tych, którzy muszą w Moskwie przesiadać, albo chcą się tam jakiś czas zatrzymać.

Bilety do Charbina, Władywostoku i Tokio można będzie nabyć w Berlinie, Paryżu, Pradze, Warszawie i innych główniejszych stolicach europejskich.

Ceny biletów jeszcze nie są ustalone. Droga z Berlina do Tokio będzie kosztować około 160 dolarów drugą klasą, z Londynu do Charbina około 170 dolarów. Jazda pierwszą klasą ma być o 25 procent droższa.

Ciekawą jest rzeczą, że droga z Charbina do Tokio nie poprowadzi przez Władywostok, ale przez Mukden, Seul do portu Fusan, skąd wagony będą przewożone na okrętach do Japonji.

Japonja chce podobno podnieść znaczenie linii koreańskiej, osłabiając tem samym ruch pasażerski we Władywostoku. Zniżki na kolejach japońskich dla cudzoziemców, obierających drogę przez Koreę, są bardzo znaczne

## Nowe trzęsienie ziemi w Jugostawji.

Trzy olbrzymie bloki ziemi przesunęły się pod Adriatykiem.

Białogród, 17 lutego.

Dziś rano nastąpiło ponowne trzęsienie ziemi, którego centrum znajdowało się w mieście Lubanie. Nastąpiły dwa nowe wstrząsy które wprawdzie nie osiągnęły siły poprzedniego trzęsienia ziemi, jednakże uczyniły duże spustoszenie. 24 domy, które były już poprzednim trzęsieniem ziemi zarysonwane, zawaliły się. Ponowne trzęsienie ziemi wywołało wśród ludności wielką panikę.

sympatyków partyjnych, programów, liaseł i dokonanych dzieł.

Dali Polsce dziewięć lat poniżenia, szkody i wstydu. Dziś podnoszą tylko w głosowaniu koszarne palce. Ale głos zamarł im w piersi, kiedy nie usłyszeli go nawet, ale ujrzeni tylko jeden mocny, zdecydowany, energiczny i śmiały — Cień...

Czesław Ostaszewski.

Białogród, 17 lutego.

Naukowe badania, przeprowadzone z powodu ostatniego trzęsienia ziemi, wykazały, że na dnie morskiem pod Adriatykiem przesunęły się trzy olbrzymie bloki ziemi. Straciwszy równowagę, pociągnęły za sobą przesunięcie najważniejszych terenów w Jugostawji. Spodziewać się należy powtórzenia trzęsienia ziemi w najbliższych miesiącach.

Białogród, 17 lutego.

Szkody, wyrządzone trzęsieniem ziemi, obliczają na 8 milionów dolarów. Poważnym ciosem dla ludności jest fakt, że cały szereg mniejszych rzeczek zniknął zupełnie, wobec czego ludność dotkliwie odczuwa brak wody.

Białogród, 17 lutego.

Zakład geograficzny wczoraj o godzinie 14 min. 7 sek. 16 zanotował trzęsienie ziemi katastrofalnych rozmiarów, w odległości 8.700 m. Aparaty notowały trzęsienie ziemi przez 4 godziny. Rów nież zaobserwowano trzęsienie ziemi w kierunku Bośni i Hercegowiny w odległości 850 km. o godzinie 16 min. 45 sek. 12. trwające pół godziny.

Wiadomości niezacne.

LUTY  
17  
PIĄTEK

Dziś: Symeona  
Jutro: Konrada  
Wschód słońca 6.46  
Zachód o g. 16.53  
Wschód ks. g. 18.36  
Zachód o g. 8.16  
Długość dnia: 9.49  
Przybyło dnia: 2.25

Na marginesie.

List do Warszawy.

W Łodzi inaczej...  
Tam, u was, w Warszawie macie bardzo wielu dyplomatów rozumnych, grzecznych, zimnych gentlemanów — którzy są mistrzami kompromisu i z każdej sytuacji znajdują wyjście.  
Wszystko odbywa się w rekawiczkach — gładko, składnie, elegancko — bez podnoszenia głosu i wyrażania pięścia.  
To jest kultura. To jest ta wata, która tkwi między ostrymi krawędziami wszystkich sprzeczności, tłumiąca zgrzyty i zbyt gwałtowne, bezpośrednie tarcała.  
U nas — inaczej...  
Łódź jest szorstka, bezwzględna, prymitywna i na zdawkowy, bezprzedmiotowy frazes reaguje z całą pogardą i lekceważeniem: musi być realne, namacalne, ważne.  
Stąd szereg nieporozumień — między wami a nami.  
Dla warszawskiej publiczności wystarczy jedno „młarodajne” mrugnięcie okiem, dyskretne kiwnięcie palcem w bucie — i kontakt jest nawiązany, nastrój gotowy, w Łodzi natomiast trzeba „wyłożyć na talerz”, okazać, udowodnić, dać każdemu do ręki, by pomacał... I nawet wówczas nie masz pewności, czy przyjmie...  
Taka jest między nami różnica.  
I dlatego nie imponuje nam opinia stolicy, dlatego, to, co wytrzymało próbę ognia u was, często doznaje zwykłego flaka w Łodzi.  
Zwyczajnie charakter, upodobania, kryteria wasze są całkiem inne — mniej może subtelne, ale jaskrawe, zdecydowane, powłódziałym nawet — niedyskretne...  
Tacy już jesteśmy!...  
W polityce cenimy — celowość, silne konsekwencje, w sztuce — szczerłość, prawdę i odwagę, w interesach — dokładność, spryt i dobra, ścisłą kalkulację, a nadewszystko, wszędzie i zawsze — wagę i wartość realną nie wymaganą, iluzoryczną...  
Brak nam wielu pięknych rzeczy, ale na surogatach i bluffie poznajemy się łatwo. Nie posiadamy tradycji i dobrych manier, ale prawdziwą kulturę ocenić potrafimy. Nie entuzjastujemy się byle czym, ale też nie zalamujemy rąk w rozpacz...  
Tkacze jesteśmy i z cieniok nitczek w oddzielnej żmudnej pracy wzorzystą materję życia naszego tworzymy. Każdy ruch jest obliczony, każdy szczegół obmyślony — jak w precyzyjnie funkcjonującej maszynie...  
Czasem się coś urwie, zabaczy, zatrzyma — wówczas wołamy o pomoc — ryciła, celowa, konkretna...  
Nie zwlekaj Warszavo, nie odmawiaj, nie przeszkadzaj nam pracować.  
Przyrzyl się nam raczej uważnie, a może pojedziesz do wnosku, że Łódź jest jednak zjawiskiem dodatnim, mimo iż nie pachnie pięknie, nie ma nawet kanalizacji i ani jednego kabaretu artystycznego...  
Jesteśmy wszak bądź co bądź blizkimi sąsiadami...  
Nieprawdaż, kochani? Valet.

Podpis p. Prezydenta usunie nędzę robotników sezonowych.

Wobec coraz bardziej wzmagających się narzekania robotników sezonowych, pozbawionych zasiłków, udała się do Warszawy delegacja wszystkich trzech związków zawodowych pracowników instytucji użyteczności publicznej.  
Delegację przyjął w zastępstwie ministra pracy p. dyrektor departamentu Szubartowicz, który w odpowiedzi na wywody pp. Kowalskiego, Stemborowskiego i Piechołkówny oświadczył, że wszelkie formalności związane ze zniesieniem marnotrawstwa sezonu są już załatwione, lecz w drodze dekretu nie mogły się te rozporządzenia ukazać z powodu wyjazdu prezydenta państwa do Poznania.  
W odpowiedzi na to p. Kowalski w imieniu delegacji oświadczył, że bezrobotni robotnicy sezonowi w Łodzi pozostają w strasznej nędzy i konieczność szybkiego wydania dekretu jest nakazem chwili.  
P. Szubartowicz obiecał, że po porozumieniu się z ministrem wysła do Poznania specjalnego kurjera z dekretem do podpisu prezydenta. (b)

Niedbalstwo czy zła wola?  
Afera łagiewnicka jest przez kogoś tuszowana.  
Magis'raf winien przyczynić się do wyjaśnienia całej sprawy.

Jedną z tajemnic naszego samorządu, której wyświeślenia oczekuje z niecierpliwością od dłuższego czasu społeczeństwo łódzkie, jest sprawa wyrębu i dewastacji lasów w majątku łagiewnickim.  
Sprawa ta nie jest tak błahą, jak zamierzają ją przedstawić niektórzy menezysy ugrupowań politycznych naszego miasta.  
Pamiętamy wszak to ważne oskarżenie, jakie rzucił z trybuny rady miejskiej radny Bartzak. Oskarżenie bardzo poważne, które nie powinno być przebrzmieć bez echa.  
Zarzucał on wówczas magistratowi, iż ten  
rozmyślnie tuszuje całą aferę, że komisja wydelegowana na miejsce, nie zrobiła użytku z tak wyraźnej chęci oszustwa, jaką było zasmarowywanie świeżo ściętych pni atramentem, by upozorować ich starość.

Oskarżenie to wywołało wielkie wrażenie, zarówno na plenum rady miejskiej jak i w całym mieście. Rada miejska uchwaliła powołać natychmiast specjalną komisję, składającą się z przedstawicieli frakcji radzieckich, któraby tę aferę zbadala i wyświeśliła.  
Kto właściwie zawinił, trudno narazie dociec. Zdaje się jednak być rzeczą nie ulegającą wątpliwości, że w ukryciu sprawy zainteresowana jest jedna z frakcji, należących do większości.  
Na przypuszczenie takie składa się wiele faktów, przedewszystkiem zaś ten, że mimo, iż wniosek koła narodowego, domagający się wykrycia sprawy nadużyć leżał w prezydium rady dość długi okres czasu, jedna z frakcji  
uniemożliwiła rozpatrywanie go, zrywając przez szereg posiedzeń plenarnych quorum.  
Mimo to komisja została powołana do

życia, ukonstytuowanie jej jednak miało nastąpić dopiero po wydelegowaniu członków przez wszystkie frakcje radzieckie.  
W międzyczasie jednak sprawa potoczyła się zwykłym trybem. Władze nadzorcze, w tym wypadku urząd wojewódzki, zainteresowały się tą aferą i wysłały do Łagiewnika własną komisję.  
Komisja ta stwierdziła  
ogromne dzieło zniszczenia, konstatując, że szkody wyrządzone przez nielegalny wyręb lasów, sięgają około 30 tysięcy złotych.  
Magistrat mimo to, zapominając najwidoczniej, że zarzucono mu tuszowanie tej sprawy, zapominając, że sam winien przyczynić się do wykrycia nadużyć, zgłosił sprzeciw przeciwko orzeczeniu komisji wojewódzkiej, uważając prace jej za nieformalne.  
I na tem narazie się skończyło. Nikt już nie bada i nie interesuje się tą sprawą.

**CASINO**

Dziś i dni następnych!

Niesamowita opowieść filmowa, osnuta na ile najnowszego arcydzieła znakomitego powieściopisarza

**H. H. EWERSA**  
(autora „ALRAUNE“)

**STUDENT Z PRAGI**

w której główną rolę gra najgenialniejszy tragik światowy, bezkonkurencyjny aktor ostatniej doby

**KONRAD VEIDT**

Momenty pełne satanicznej grozy, ścinające krew w żyłach!

Oryginalny Zielona Papuga chór ros. Zielona Papuga wykona specjalnie ułożony repertuar składający się z kapitalnych piosenek studenckich.

Symfoniczna orkiestra pod dyr. L. KANTORA.  
POCZĄTEK O GODZ. 4.30

Napowietrzne „pogotowie ratunkowe”  
Samoloty sanitarne przewozić będą chorych i rannych.

Doświadczenia z ostatniej wojny europejskiej, a także z walk ostatnich w Maroku Syrii itp., wykazały, jak wielkie znaczenie mają samoloty przy przewożeniu rannych z pola bitew do punktów opatrunkowych i do szpitali. Szybki i wygodny przewóz samolotami uratował życie tysiącom rannych oraz tysiące rannych uchronił od kalectw.  
Na skutek tych doświadczeń zastosowano już w kilku krajach samoloty sanitarne, odpowiednio zbudowane i zaopatrzone do przewozu osób cywilnych, które już to na skutek nieszczęśliwych wypadków lub zachorowań wymagały jaknajspieszniejszego zabiegu chirurgicznego w dalszych szpitalach wobec braku w bliskości odpowiednich urządzeń.  
W tych wypadkach przyspieszenie operacji decyduje bardzo często o uratowaniu życia ludzkiego. Obawy, że zmiana ciśnienia atmosferycznego czy też falowanie samolotu wpłynie ujemnie na stan przewożonych chorych, okazały się płonne, nawet dla chorych na drogi oddechowe.  
Ministerstwo spraw wojskowych zgodziło się przeznaczyć samoloty sanitarne dla użytku ludności cywilnej. Zgoda ta daje możliwość zrealizowania tej sprawy i w Polsce w najprędzej przyszłości.  
Ofiarowane przez M. S. Wojsk. trzy samoloty sanitarne wraz z pilotami są w zupełnej gotowości do użytku.

W specjalnym okólniku do wojewodów zaznacza minister Składkowski, iż narazie te trzy samoloty są przeznaczone dla Warszawy, Lwowa i Łidy.  
Chodzi obecnie o to, aby stworzyć warunki, zapewniające sprawne funkcjonowanie tych samolotów. Okólnik wymieniony dotyczy narazie tych trzech województw, gdzie samoloty obecnie są stacjonowane. W pozostałych województwach, w miarę uruchomienia samolotów, okólnik ten w całej rozciągłości będzie mógł być zastosowany.  
W myśl tego okólnika wojewodowie winni pobudzać ludność miejscową do tworzenia lotnisk i zakładania stacji benzynowych. Najlepiej na lotniska nadają się pastwiska i suche łąki, potem sportowe boiska. Powierzchnia lotniska winna być bez rowów i sadzawek. W najbliższym sąsiedztwie nie mogą znajdować się kominy, budynki i drzewa.  
Następnie minister Składkowski daje przykład, jak należy postępować w nagłym wypadku: Jeśli w pewnej wsi zaszedł nagły wypadek, samolot może wezwać tylko lekarz. Za przejazd samolotem wpłaca się kwotę równą cenie biletu drugiej klasy pociągu zwykłego na tejsze przestrzeni.  
Dalej wylicza okólnik wypadki, nadające się do zastosowania samolotów sanitarnych.

Pocóż więc była wybierana radziecka komisja kontrolna? Od czasu jej ustanowienia przeszło już kilka tygodni, a mimo to nie odbyła ona jeszcze ani jednego posiedzenia.  
Trudno się temu nie dziwić. Niedbalstwo, czy zła wola?  
I oto dowiadujemy się, że komisja nie została zwołana dotąd z tego powodu, iż niektóre frakcje nie zdobyły się jeszcze na desygnowanie swych członków do niej.  
Czy jest to sposób odraczania tej sprawy ad calendas graecas, czy też rodzajem obstrukcji, sterowanej przez N.P.R.?  
Mimowoli nasuwa się porównanie tej afery ze sprawą b. ławnika Bednarczyka. Na łamach prasy ukazywały się wówczas co pewien czas artykuły przynagające prace komisji.  
Komisja nie przejmowała się jednak zbyt i dopiero po roku, kiedy zainteresowanie społeczeństwa osłabło, wskutek gwałtownych napomnień prasy, ogłoszono wynik prac komisji.  
Teraz mamy jakby powtórzenie tejże historii.  
Ale opinii publicznej balamucić bezkarnie nie można. Magistrat we własnym interesie winien przyczynić się do tego, by pełny skład komisji został jaknajrychle ustalony i by w szybkim tempie kontrola była przeprowadzona.  
Gra na zwłokę może w tym wypadku przynieść wręcz odwrotny rezultat.  
Wybory są już za pasem. Nie wyświeślenie tej afery może się srodze zemścić.  
Pamiętać o tem powinny te frakcje większościowe, które, nie desygnując swych członków do komisji, opóźniają jej prace, a tem samem opóźniają wykrycie istotnych sprawców nadużyć. Sum.

Pokrycie się znajdzie Gratyfikacja zostanie wypłacona.

Delegacja związków pracowników instytucji użyteczności publicznej podczas pobytu w stolicy przyjęta została przez dyrektora departamentu samorządowego ministerstwa spraw wewnętrznych d-ra Weisbrodta, którego prosiła o jaknajszysze załatwienie sprawy wypłacenia przez magistrat łódzki gratyfikacji pracownikom miejskim.  
W odpowiedzi p. Weisbrodt oświadczył, że ministerstwo posiada już budżet miasta Łodzi, który jest obecnie badany i w najbliższych dniach sprawa ta zostanie ostatecznie załatwiona.  
P. W. zaznaczył, że minister Składkowski stoi nadal na stanowisku, że na wypłacenie gratyfikacji musi magistrat znaleźć pokrycie.  
Po powrocie do Łodzi p. Kowalski przybył do wiceprezydenta Groszkowskiego i przedstawił mu odpowiedź ministerstwa co do gratyfikacji.  
W odpowiedzi p. Groszkowski oświadczył, że o ile zajdzie potrzeba wykazania się pokryciem magistrat znajdzie źródła i wykaże je, tak że żadne przeszkody do wypłacenia gratyfikacji nie zajdą. (b)

# Zapowiedź ostrej walki.

Posel Szczerkowski twierdzi, że konjunktura w przemyśle jest dobra i robotnicy od swoich żądań nie odstąpią.

„Strejk będzie miał charakter bardziej polityczny, niż ekonomiczny“.

W sali okręgowej komisji związków zawodowych odbyło się zebranie delegatów fabrycznych wszystkich trzech związków zawodowych w sprawie rozpoczętej akcji podwyżkowej w przemyśle włókienniczym.

Jako referent wystąpił przybyły z Warszawy przewodniczący zarządu głównego poseł Szczerkowski, który w następujący sposób przedstawił przebieg dotychczasowych narad ze związkami w sprawie akcji podwyżkowej.

Rzesze robotników w przemyśle włókienniczym pod wpływem ciężkich warunków życiowych otrząsnęły się z apatii i zażądały rozpoczęcia akcji o polepszenie bytu.

Robotnicy postanowili bezwzględnie domagać się podwyżki, ponieważ płace ich są najniższe, a

drożyzna systematycznie wzrasta, nie tak, jak wskazują komisja statystyczna, która w obliczeniach bierze pod uwagę szereg artykułów, nieużywanych przez robotników.

Co do sytuacji w przemyśle, to poseł Szczerkowski jest zdania, że nie jest ona zła, gdyż towar obecnie jest rozchwytywany, choć przemysłowcy nie przyznają się do tego i dowodzą, że wciąż dokładają, a to dlatego, by zrobić sobie opinie przeciwko żądaniom robotników.

Przemysł włókienniczy zastosował się do obecnych warunków, nasyca rynek wewnętrznym, a resztę eksportuje. Dowodem dobrej konjunktury jest

praca na trzy zmiany

oraz ostatnio odbyte konferencje w mi-

nisterstwie pracy w sprawie przedłużenia godzin pracy w farbiarniach.

Przedziałnie pracują bardzo intensywnie i daje się nawet odczuć brak przedzdy.

Taka sytuacja usprawiedliwia zupełnie żądania robotników, które przemysłowcy mogą uwzględnić bez uszczerbku dla siebie i bez podniesienia cen towarów, a

przez podwyższenie płac zwiększy się siła nabywcza mas,

a tem samem wyjdzie to na korzyść przemysłowi.

Stwierdzono, że przemysł włókienniczy w innym kraju

ciagle protestuje przeciwko konkurencji polskiej,

co się dzieje kosztem płac robotniczych i świadczeń na ich korzyść.

Co się tyczy ewentualnego strejku, to należy przygotować się do ciężkiej walki z przemysłowcami, lecz większość robotników przygotowana jest do walki, nie tylko w Łodzi, lecz i na prowincji, skąd nadeszły deklaracje, wyrażające gotowość poparcia akcji.

W niektórych miejscowościach obowiązują oddzielne umowy, wskutek czego przemysłowcy tamtejsi nie przyznają robotnikom uchwalonej w Łodzi podwyżki.

System ten należy zmienić i umowa, jaka będzie zawarta,

musi obowiązywać we wszystkich ośrodkach przemysłowych państwa.

a tem samem i akcja będzie cieszyła się większem powodzeniem!

Z tych też względów zarząd główny wysłał do wszystkich miejscowości

wezwania i polecenia, by wystawiono tam żądania narówni z Łodzi.

O ile wybuchnie strejk, będzie on miał charakter

bardziej polityczny, niż ekonomiczny, choć nie w rozumieniu walki z rządem, lecz co do nakłonienia wszystkich, by liczone się ze związkami, ponieważ ostatnio przemysłowcy nie konferowali wprost z robotnikami, a jedynie za pośrednictwem władz, i poszczególne konferencje odbywały się

w urzędach i apartamentach dostojników.

Podczas obecnej akcji związki domagać się będą prowadzenia pertraktacji bezpośrednio, w przeciwnym razie związki wyciągną z tego jaknajdalej idące konsekwencje.

Wreszcie referent wskazał, że do obecnej akcji

przyłączyli się i pracownicy biurów oraz majstrowie przemysłu włókienniczego,

dzięki czemu przemysłowcy w wypadku strejku nie będą mogli posługiwać się siłami zastępczymi.

Po tym referacie wywiązała się dłuższa i burzliwa dyskusja, podczas której niektórzy mówcy domagali się, by, nie czekając terminu ekspirywania umowy,

wyznaczyć przemysłowcom 7 dni czasu dla udzielenia podwyżki i w przeciwnym razie należałoby natychmiast rozpocząć strejk, prowadzony bez względu na konsekwencje.

Po dyskusji przyjęto jednomyślnie rezolucję następującej treści:

Zebrani delegaci i poborcy przemysłu włókienniczego po wysłuchaniu referatu o ogólnej sytuacji w przemyśle, stwierdzają, że:

1) zarobki robotników w przemyśle włókienniczym są niskie i daleko odbiegają od zarobków przedwojennych w stosunku do siły nabywczej.

2) Drożyzna artykułów pierwszej potrzeby wzrosła znacznie wyżej aniżeli wskazuje to wyliczenie komisji statystycznej:

3) Koszta robocizny stanowią znikomy procent w ogólnych kosztach produkcji i podwyżka płac nie powinna spowodować podrożenia towarów włókienniczych.

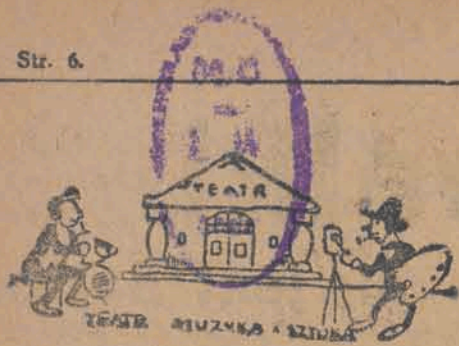
4) konjunktura w przemyśle jest dobra, czego dowodem są fabryki czynne na dwie zmiany oraz stosowane godziny nadliczbowe.

Wobec powyższego zebrani domagają się bezwzględnego przyznania podwyżki płac robotniczych w wysokości żądanej przez związki zawodowe.

Zebrani domagają się również uregulowania zapłaty za dzień sobotni w stosunku 8 godzin przy pracy 6 godzin.

Zebrani doceniają powagę chwili i rozumieją, że czeka ich ciężka walka o urzeczywistnienie postulatów i gotowi są w każdej chwili na wezwanie zarządu głównego stanąć do bezwzględnej walki strajkowej.

Zebrani wzywają szerokie masy włóknarzy do wstępowania w szeregi związków zawodowych i do czujności oraz przygotowania się do walki“ (bp).



## TEATR MIEJSKI.

Dziś po cenach najniższych po raz ostatni przed zejściem na czas dłuższy z afisza komedja Verneuil'a — „Mecenas Bolbec i jego mąż”.

Jutro, sobota, o godz. 3 m. 30 — „Żywy trup” — po cenach najniższych.

Wieczorem „Proboszcz wśród bogaczy”. — Bilety ulgowe ważne.

W próbach pod kierunkiem reżysera M. Szpakiewiczza najnowsza komedja Molnara — „Jedyny ratunek” — (Zabawa na zamku) oraz pod kierunkiem reżysera Konstantego Tatariewiczza komedja szlachecka Ad. Grzymały-Siedleckiego — „Popas Króla Jegomości”.

## TEATR POPULARNY.

Dziś po raz ostatni komedja „Musisz się ożenić” z p. Adamem Góreckim w roli popisowej.

Jutro w sobotę wieczorem wodewil w 4-ach aktach „Warszawa nocy”. Reżyserja Romana Urbańskiego.

## WIELKI KONCERT SYMFONICZNY.

Na najbliższym wielkim koncercie symfonicznym, który odbędzie się w poniedziałek, dnia 21 b. m. wystąpi Ada Sari, słynna nasza śpiewaczka koloarturowa która przyjeżdża na krótki czas do kraju po nadzwyczajnych sukcesach, odniesionych w Medjolanie, Neapolu, Madrycie i Paryżu. Korzystając z tej okazji udało się dyrekcji koncertów pozyskać niezwykle tę gwiazdę artystyczną na jeden tylko występ w Łodzi, to też wielbiciele tej niepospolitego talentu będą mieli sposobność napawania się jej fenomenalnym głosem. Dyrygować tym koncertem będzie Walerjan Berdjaew zwany powszechnie mistrzem swojego zawodu. Orkiestra Filharmoniczna wykona: Symfonię „Manfred” Czajkowskiego, Miłość do trzech pomarańczy, Prokofjewa (pierwsze wykonanie w Łodzi) oraz Czajkowskiego symfonię VI-tą Patetyczną. Soliska zaś, Ada Sari, odśpiewa z towarzyszeniem orkiestry cały szereg arji operowych.

## JUTRZEJSZA MASKARADA TOZ'U?

Jak było do przewidzenia, jutrzejszy bal maskowy w sali Filharmonij na rzecz kolonii letnich Toz'u wywołała ogólne zaniepokojenie.

## Kupcy krakowscy wybierają się gremjalnie do Łodzi.

W dniu wczorajszym bawił w Łodzi wybitny przedstawiciel kupiectwa krakowskiego, dyrektor izby przemysłowo-handlowej w Krakowie, dr. Beres. Wygłosił on w klubie towarzyskim stowarzyszenia kupców m. Łodzi ciekawy odczyt o znaczeniu izb przemysłowo-handlowych. W prelekcji tej przeciwstawił się dr. Beres panującym wśród pewnych czynników uprzedzeniom do tych organizacji oraz wskazał na konieczność wydatnego uwzględnienia w izbach elementu kupieckiego.

Po odczycie tym odbyła się konferencja kupiecka na której poruszono szereg spraw, związanych z wzmocnieniem stosunków pomiędzy kupiectwem łódzkim a małopolskim, zwłaszcza zaś z kupiectwem krakowskim.

W tym celu poruszono m. in. projekt urządzenia zbiorowej wycieczki kupiectwa krakowskiego do Łodzi, a to dla bezpośredniego zetknięcia się z kupiectwem łódzkim oraz z jego dostawcą — wielkim przemysłem włókienniczym. (E)

## Dlaczego dotąd nie wypłacono przyznanych pożyczek na wykończenie domów?

Przed miesiącem, na skutek starań komitetu rozbudowy i sekcji budowlanej centr. stow. kupców i przemysłowców wojew. łódzkiego, min. skarbu przyznało dodatkowe kredyty budowlane dla Łodzi w wysokości 800 tys. zł.

Pomimo przyznania tych kredytów,

dotąd Bank gospodarstwa krajowego nie zdążył rozdzielić przeznaczonych na cele budowlane kwot, pomimo zapewnień, iż wszelkie zbędne formalności będą zredukowane do minimum.

Opóźnienie to miało nastąpić na skutek konieczności przeprowadzenia lustracji budujących się domów. W tym celu przybyła do Łodzi specjalna delegacja Banku gospodarstwa krajowego, która przeprowadziła dokładną inspekcję budowanych domów, obiecując jaknajrychlej przekazać do Łodzi 800 tys. zł. (E)

## Co usłyszymy przez radio dziś, w piątek dnia 18-go lutego?

## PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ

15.00 — Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny.

15.30 — Stacja nieczynna.

16.30 — Komunikat harcerski.

16.45 — Program dla dzieci „Jas i Malgosia”, muzyka Humperdincka.

17.40 — Koncert południowy. Część I. 1. a) Czajkowski: Serenada melancholijna, b) Rimski-Korsakow: Pieśń Hinduska, c) Cui: Kolysanka — wykona p. Lidja Kmitowa. Część II. 2. a) Rameak-Godowski: Sarabanda, b) Scarlatti: Sonata B-dur, c) Haydn: Wariacje f-mol — wykona Lidja Kmitowa. Część III. 3. a) d'Amico: Wariacje f-mol — wykona Lidja Kmitowa.

## Gazownia protestuje przeciw uchwale rady miejskiej.

Na onegdajszym posiedzeniu rady miejskiej uchwalono, jak wiadomo, podwyżkę poborów dla pracowników gazowni o 10 procent z ustanowieniem terminu liczenia podwyżki od 1-go stycznia bież. roku.

Rada nadzorcza gazowni, mając

Szczere współczucie szefowi naszemu z powodu zgonu żony Jego

Ernestyny Rozencwajgowej

wyraża

PERSONEL.

Z muzyki.

## „Rigoletto“

Opera w 3 aktach G. Verdi'ego.

Giuseppe Verdi, jeden z najznakomitszych przedstawicieli odrodzonej opery włoskiej, żywotność i nieśmiertelność swoich utworów zawdzięcza przede wszystkim: ile natchnienia, a dalej zaletom muzycznym, przede wszystkim zaś bogatej inwencji melodyjnej, która jest darem wprost wyjątkowym i która zjednała mu największą popularność z pośród twórców operowych.

„Rigoletto”, należące do pierwszej fazy twórczości mistrza, dzięki właśnie tym walorom, doskonałej formie, harmonizującej z treścią muzyczną, stało się dorobkiem artystycznym, który publiczność operowa przyswaja sobie niezmiernie łatwo. Stąd też powodzenie tej opery, stąd też jej rozgłos i rozpowszechnienie tak wielkie, że wątpliwe, by znalazł się ktoś, kto by choć jakiejś części arji czy duetu z niej zanucić nie potrafił.

W Łodzi, gdzie mimo wysiłków rozmaitych towarzyszy i inicjatywy jednostek, dotąd, a także i nadal o stałej operze nawet marzyć nie można, wystawienie „Rigoletta” uznać trzeba jako wydarzenie muzyczne. Zebrano trochę sił lokalnych, solistów zapożyczono z Warszawy, i tak, dzięki pracy i energii dyr. Rydera stworzono widowisko, które pod względem artystycznym i muzycznym, stanio

## Ceny na prowincji.

O dezorganizacji na naszym rynku włókienniczym mówi się wiele. Ma się rzytem na myśli przeważnie bezpośredni rynek łódzki. Wszakże niewątpliwie dezorganizacja ta staje się widoczniejsza, o ile weźmiemy również pod uwagę nasz rynek włókienniczy w pojęciu szerszym, obejmującym poza Łodzią także i prowincję.

Zdawałoby się na pierwszy rzut oka, że cena łódzkiego towaru włókienniczego oscylować powinna koło ceny łódzkiej z niewielkimi różnicami, zależnymi od danej miejscowości prowincjonalnej. Miarodajną byłaby, w pewnej przybliżonej mierze, odległość tej miejscowości od Łodzi. Taki układ cen odpowiadałby zdrowej sytuacji rynkowej.

Wszakże w rzeczywistości sytuacja jest zgoła inna.

Mamy oto przed sobą bardzo ciekawą mapkę Rzeczypospolitej, podzielonej według obszarów zmienności cen letalicznych sztuki płótna „Widzewskiej Manufaktury“ t. zw. „setki“ (biułyty „Konjunktura Włókiennicza“ No. 1 str. 15).

Okazuje się z tej mapki, iż w grudniu 1926 roku gdy cena detaliczna sztuki włókienniczej „setki“ (17 metrów) wyniosła w Łodzi 29,50 — 30,50 złotych, na obszarze Małopolski Wschodniej i Kresów wschodnich cena ta wahała się w granicach 32—34,50 zł., a na obszarze Pomorza i Poznańskiego 32—41 zł.

Miarą dezorganizacji jest dająca się lepiej grafiką aniżeli opisem przedstawić wielka różnica cen pomiędzy miejscowościami najbliższymi sobie leżącymi. Różnica ta nie ujawni przytem, co jest nie mniej charakterystyczne, żadnych prawidłowości, dających się racjonalnie uzasadnić. Cena jest niższa bardzo często w odległości dalszej niż bliższej; jest niższa częstokroć w zapadłej dziurze (otrzymującej towar przez większą ilość rąk pośredniczących) aniżeli w wielkich centrach dzielnicowych, pozostających w najbezpośredniejszym z Łodzią kontakcie. Szereg innych równie ciekawych curiosów dałby się stwierdzić.

Miarą dezorganizacji w wysokim stopniu jest zaznaczona wyżej rozpiętość cen w poszczególnych zwartych obszarach dzielnicowych. Niewątpliwie ten sam towar włókienniczy inaczej jest „konsumowany“ w różnych ośrodkach kraju. Powiemy, iż w dzielnicach zachodnich „konsumuje się go w warunkach bardziej cywilizowanych. Ludność przyzwyczajona jest kupować w ładniejszym magazynie — w magazynie posiadającym ładną wystawę, dobrze doświetlonym, posiadającym sprawniejszą obsługę i t. p. i t. p.

Ludność dzielnic wschodniej jest mniej wymagająca; kupuje w kramiku. Uda się nam w ten sposób wytłumaczyć część owej znacznej rozpiętości cen; a obojętności sięgającej 15 do 30 procent wytłumaczyć się nam nie uda w ten sposób.

Zaznaczamy, iż chodzi o towar najszerszej typowy. Ceny odnoszą się do ratunku będącego swego rodzaju standardem łódzkim. Cóż dopiero dzieje się z fabrykatami o mniej standardowym charakterze, o mniej typowym znaczeniu? Co się dzieje z fabrykatami dziesiątków firm średnich i małych?

Trudno w cenach prowincjonalnych na łódzkie towary dopatrywać się jedynie sprawy obchodzącej prowincjonalnego kupca. Jest to rzecz, acz pośrednio tylko, ale bardzo silnie uderzająca w naszego fabrykanta i hurtownika. Taka czy inna polityka sprzedażna prowincjo-

## W notesiku businessmana.

**BILANS BANKU POLSKIEGO** za pierwszą dekadę lutego wykazał wzrost zapasu kruszczo o 2,1 milj. do sumy 146,4 milj. Pozycja walut i dewiz osiągnęła wysokość 200 milj. (wzrost o 13 milj.). Portfel powiększył się tylko o jeden milion do 320,2 milj. Salda na rachunkach żyrowych i innych zobowiązaniach wzrosły o 50,9 milj. do sumy 207,5 milj. Objętość banknotów nieznacznie zwiększyła się o 724 tys. i wynosi 585,5 milj.

**WPLYWY SKARBOWE** w pierwszej dekadzie lutego wyniosły 42,7 milj. złotych w porównaniu do 42,9 milj. które wpłynęły w pierwszej dekadzie stycznia. Zmniejszyły się wpływy z podatku przemysłowego wobec pełnego nieomal wplacenia opłat za patenty.

**WEKSLE IN BLANCO**, wystawione przed dnem 1 stycznia 1927 r. mają być dodatkowo opłacone w wysokości 12 złotych w czasie do końca lutego bieżącego roku. Obecnie ministerstwo skarbu zarządziło na mocy par. 124 i 176 ust. o opłatach stempowych, iż dopata 12 złotych może być również dokonana drogą skasowania znaczków stempowych przez Bank Go-

spodarstwa Krajowego, PKO. Państwowy bank rolny, Bank polski, oraz te banki, którym ministerstwo wyda specjalne zezwolenie. Znaczki stempowe mają być umieszczone na odwrotnej stronie wekslu a mianowicie na większym jego brzegu. Na wekslach, które posiadają na odwrocie żyra, znaczki stempowe należy umieścić pod ostatnim żyrem w ten sposób, aby między nim a znaczkami nie było odstępu. Przy uiszczaniu dopłaty należy doliczyć dodatek 10 proc.

**56 ZŁOTYCH PŁACONO WCZORAJ ZA DOLARÓWKI** w Łodzi. Wysoki ten kurs pochodzi stąd, iż w 1 marca odbywa się ciągnięcie i do rozlosowania dochodzi premia 40.000 dol. Rząd wysprzedał cały zapas posiadanych dolarów.

**KUPIECTWO WARSZAWSKIE** stara się o przesunięcie terminu składania zeznań o podatku dochodowym za 1926 rok do 1 maja roku bieżącego.

**20 LUTEGO UPŁYWA OSTATECZNY TERMIN WPLATY** drugiej części należności z tytułu kwartalnej zaliczki na podatek przemysłowy za czwarty kwartał 1926 roku.

Łódź, 18-go lutego

## Na rynku włókienniczym

nastąpiło w ostatnich dniach znaczniejsze ożywienie.

Jak przewidywaliśmy, w ostatnim okresie sprawozdawczym nastąpiło ożywienie w sprzedaży letnich artykułów sezonowych i jak z całą pewnością wnosić należy z każdym najbliższym tygodniem ożywienie to się spotęguje.

Transakcje przemysłowców z hurtownikami są już ukończone, a obecnie toczą się pertraktacje między łódzkimi hurtownikami a większymi odbiorcami z prowincji.

Naogół ceny poszukiwanych towarów są ustabilizowane, w związku jednak z mocną tendencją bawełny nie wykluczona jest wyższa cenników fabrycznych.

Co się zaś dotyczy ostatnich wahań waluty, to z zadowoleniem konstatujemy, iż rząd w zrozumieniu niepomysłności tego zjawiska, nie dopuszcza do dalszych wahań. Fakt ten niewątpliwie dodatnio wpłynie na rozwój sezonu letniego.

Ilość weksli protestowanych w okresie sprawozdawczym nieco się zmniejszyła. Dawniejsze protesty uregulowane przeważnie w pełnej wysokości. Część

ostatnich chwilowych niewypłacalności powstała przez brak gotówki na rynku. Jest to wynikiem braku kredytów dyskontowych w bankach rządowych, a także spowodowane nadmiernymi płatnościami podatkowymi kupiectwa tak bieżącymi jak zaległymi. Nic też dziwnego, że dzięki tym olbrzymim wpłatom kupiectwa budżet państwowy za miesiąc stycznia b. r. ukształtował się dodatnio.

Hurtownicy i nadal czynią starania o wprowadzenie zdrowych zasad polityki sprzedażnej. Odbiorcy największych zakładów przemysłowych zawarli umowy regulujące warunki sprzedaży towarów. Mamy uzasadnioną nadzieję, że wysiłki te doprowadzą do dodatnich rezultatów, a istniejąca między hurtownikami niezdrówą konkurencja powoli zniknie.

Niektórzy z hurtowników postanowili zwrócić bacniejszą uwagę na rynek wewnętrzny, rozszerzyć w tym kierunku swoją działalność, zapoznać najdalej miejscowości kraju z rodzimą produkcją i w ten sposób wzmoczyć konsumpcję.

## GIELDY.

<b>GOTÓWKA.</b>	
Dolary	8.92
<b>CZEKI.</b>	
Holandja	358.95
Londyn	43.51
N. York	8.95
Paryż	35.18
Praga	26.56
Szwajcaria	172.50
Wiedeń	126.32
Włochy	38.90
<b>PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE</b>	
8 proc. poź. konwersyjna 92.—, dolarowa	86.50 — 86.25
5 proc. poź. konwersyjna	59.25 — 58.29, kolejowa 101.50 — 100.50
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie	zł. 51.— — 50.50, 4 proc.—43.50—43.75.
4 i pół proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy	zł. 58.— — 57.50
<b>AKCJE.</b>	
Bank Dyskontowy	12.50 — 12.75
Bank Polski	103.— — 101.80—102.—
Bank Zjedn. Ziem Polsk.	1.90.
Bank Handlowy	5.65 — 5.50 — 5.55.
Bank Zachodni	2.80
Bank Zarobkowy	11.10 — 11.40 — 11.30
Spiess	58.—
Siła i Światło	71.50 — 75.—
Czersk	0.48 — 0.58
Gostawice	49.—

Cukier	4.25 — 4.20 — 4.25
Zgierz	1.95 — 1.96
Węgiel	90.— — 90.25
Nobel	3.10 — 3.15
Lilpop	19.75 — 19.50 — 20.—
Norblin	108.— — 109.—
Ostrowieckie	14.—
Pocisk	2.—
Rudzki	1.44 — 1.40
Ursus	1.75 — 1.90
Zawiercie	23.— — 23.75 — 23.50
Borkowski	1.55
Haberbusch	94.75 — 94.50
Żegluga	0.27 — 0.25 — 0.26
P. T. E.	0.26 — 0.24
Chodorów	111.—
Częstocice	2.05 — 2.—
Michałów	0.36 — 0.40
Firley	40.—
Łazy	0.25 — 0.26 — 0.25
Polski Przem. Naftowy	0.40
Cegielski	27.50 — 29.25 — 28.75
Modrzejów	6.30 — 6.25
Ortwein	0.40 — 0.45
Parowozy	0.90 — 0.98
Rohn	0.60
Starachowice	2.62 — 2.58 — 2.59
Zieleniewski	16.75.
Żyrardów	13.50 — 13.75 — 13.25
Jabłkowski	0.20
Spirytus	2.80
Czerbiński	100.—

**NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO** w dniu 17 lutego 1927 r.  
Za 100 złotych:  
Zurych godz. 9 rano 58.35 — 57.85, kurs przeciętny z godz. 12-ej 58.05, Berlin 46.71 — 47.19, wypłaty na Warszawę 46.905 — 47.145, na Poznań 46.88 — 47.12, Gdańsk 56.93 — 57.07, wypłaty na Warszawę 56.83 — 56.97, Wiedeń czeki 78.84 — 79.34, banknoty 78.70 — 79.70; Londyn za 1 funt szterling 43.50.

## Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym kurs dolara wynosił 8.92 i pół w żądaniu i 8.93 i pół w płaceniu.

Tendencja utrzymana, obroty małe.

Na łódzkiej giełdzie pieniężnej obracano dolarami po kursie 8.92 i pół, Bank Polski przydzielił niewielką ilość materiału po kursie 8.92.

Kurs dolarówek w dalszym ciągu mocny wzrósł w dalszym ciągu na 53 w płaceniu i 55 w żądaniu. Zaznaczył się brak materiału na miejscowym rynku.

Tendencja mocna.

## Zniżka opłat za kontrolę gazomierzy.

Od dłuższego czasu do dyrekcji gazowni miejskiej napływały skargi na zbyt wygórowane opłaty, pobierane za kontrolowanie gazomierzy w mieszkaniach prywatnych.

Opłaty te podwyższyły wysokie same przez się koszty konsumpcji gazu, a tem samem stanowiły dość poważny ciężar w budżecie niezamożnej ludności.

W związku z tem, na jednym z najbliższych posiedzeń komisji skarbowo-budżetowej, sprawa ta zostanie poddana szczegółowej dyskusji i najprawdopodobniej przyjęte zostaną wnioski zmniejszające opłatę za kontrolę gazomierzy do minimum. — cd —

## Kto ma dolary niech zwraca uwagę na ich autentyczność.

Urząd śledczy powiadomiony został o pojawieniu się nowych falsyfikatów 10-dolarowych banknotów, a w szczególności banknotów Związkowego Banku Rezerwowego w Bostonie, Massachusetts, serji z 1914 roku lit. kontr. F. z numeru przedniej strony 176, odwrotnej 1096, opatrzonej podpisami John Burke i A. W. Mellon z portretem Jacksona. Jest to falsyfikat bardzo udatny. Jedną jego stroną jest koloru jasno-trawiastego, drugą zaś utrzymana w kolorze ludzająco podobnym do autentycznego. (E)

## GIELDY ZAGRANICZNE.

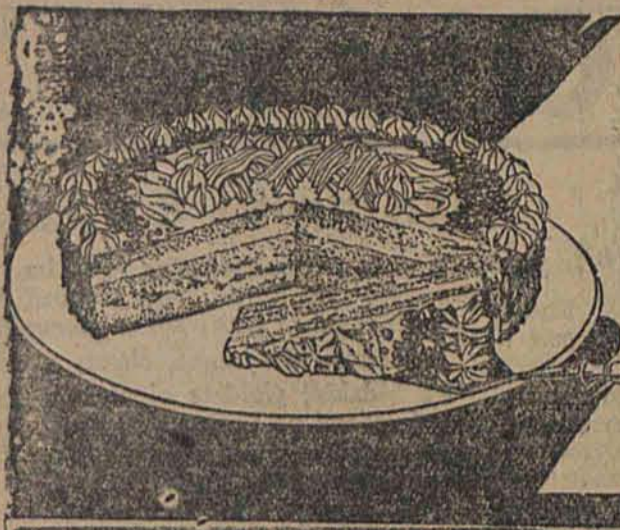
<b>Gdańsk, 17 lutego.</b>	
Notowano w guldenach gdańskich:	100 złotych polskich 57.93 — 58.07, czek na Londyn 25.17, wypłaty na Warszawę 57.83 — 57.97.
<b>Londyn, 17 lutego.</b>	
Notowania końcowe.	
N. York	4.85 1-16
Francja	123.70
Belgia	34.88 7-8
Włochy	112.35
Niemcy	20.46 7-8
Szwajcaria	25.21 3
Praga	163.75
Wiedeń	34.41
Warszawa	43.50 za 1 funt szterling.

<b>Paryż, 17 lutego.</b>	
Londyn	123.70 i pół
N. Jork	25.50
Belgia	35.4.75
Szwajcaria	490.75
Niemcy	605.

**Szkoła Przygotowawcza**  
**Marji Wesołkówny**  
**UL. PIOTRKOWSKA 84**

przyjmuje chłopców i dziewczynki od lat 7-miu i gruntownie przysposabia do szkół średnich.

Przy szkole wzorowy zakład frebrowski dla dzieci od lat 4 z gimnastyką rytmiczną i szwedzką.  
Zapisy codziennie w godz. szkolnych.



# Znakomity tort z kremem maślanym

przyrządzony z Dra. Oetkera proszkiem do pieczenia „Backin” i Dra. Oetkera mączką „Gustin” ma doskonały smak i wygląd, a przyrządzenie jest nader łatwe według następującego przepisu Dra. Oetkera:

- Dodatki:**  
**Ociasto:** 10 deka mąki pszennej, 10 deka Dra. Oetkera „Gustin”, 20 deka cukru, 3 jaja, 4 łyżki stołowe wody, 1/2 paczki Dra. Oetkera proszku do pieczenia „Backin”, utartą skórkę z 1 cytryny, 1 łyżkę stołową soku cytrynowego.  
**Krem:** 1/2 litra mleka, 1 paczkę Dra. Oetkera proszku budyniowego o smaku waniliowym, 15 deka cukru, 17 deka masła lub margaryny, 3 deka Palminu lub Ceresu, 2 1/2 deka utartych migdałów.

Sposób przyrządzania: 3 żółtka ubija się na pianę z cukrem, 4 łyżkami stołowymi wody, utartą skórkę cytrynową i sokiem z jednej cytryny. Stopniowo dodaje się mąkę przesianą i zmieszaną z proszkiem „Backin” i mączką „Gustin”, miesza się wszystko wraz z gęsto na pianę ubitymi białkami, wkłada do wysmarowanej tłuszczem formy i piecze na miernym ogniu.  
 Krem: Zagotować 1/2 litra mleka, 15 deka cukru, 1 paczkę Dra. Oetkera proszku budyniowego z smakiem waniliowym i mieszać aż do ostygnięcia. Następnie rozciera się 17 1/2 deka masła, 3 deka Palminu lub Ceresu na pianę i dodaje do niej stopniowo krem. Tort po ostygnięciu kraje. Powierzchnię i brzozy należy również posmarować posypać migdałami tartymi, które poprzednio

się na trzy warstwy, smaruje się kremem i składa je ponownie, wać i ugnarować kremem przy pomocy lejka. Tort można należyć uprażyć na brązowo w cukrze i masle.  
 Żądacie książeczki z wszystkimi przepisami Dra. Oetkera w sklepach bezpłatnie, a w razie wyczerpania od

Dra. A. Oetkera, Oliwa.



## 12 Wiedeńskie Targi Międzynarodowe

13 — 19 marca 1927 r.  
 (Targi techniczne: od 13-20 marca)  
 Międzynarodowa wystawa sa ocbodow i mofacyki  
**SPECJALNA WYSTAWA POLSKA**  
 „Techniczne nowości i wynalazki”  
 Wystawy Reklamy  
**WYSTAWA ROLNICZA**  
 „ZWIERZE DOMOWE”  
 (Wystawa hodowli i pielęgnowania zwierząt)  
 Wystawa artykułów spoż wczeych i żywnościowych  
 Wiza pasportowa zbedna! Z legitymacją Targów i paszportem wolne przejście granicy Austriackiej  
 Znaczna zniżka kosztów przejazdu kolejami polskimi, czeskimi i austriackimi jak również samolotami. Wiza tranzytowa czeska zbedna! Legitymacje za cenę zł. 7 wydaie:  
**Wiener Messe — A. G., Wien VII**  
 jak również honorowe przedstawicielstwa w  
 Łodzi: Konsulat Austriacki,  
 Finkenslein i Baum, Przejazd 20  
 Tow. Akc. dla Transportu Międzyn.  
 Schenker & Co Pomorska 21.  
 Polskie biuro podróży „Orbis” Andrzej-  
 ja 5, tel. 101.

## Zawiadomienie.

Niniejszym podaję do wiadomości, iż  
**skład konfekcji damskiej**  
 został przeniesiony z ul. Gdańskiej 23  
**na ul. Moniuszki 3.**  
 Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Ostatnie nowości sezonowe stale na składzie.  
**J. SIEGEL**  
 MONIUSZKI 3.

## W sobotę, dnia 19 lutego o godz. 7 1/2, wiecz. odbędzie się we własnym lokalu (Piotrkowska 46)

**Informacyjne Zebranie**  
 dla członków Stowarzyszenia w sprawie podatku dochodowego.  
 Ostateczny termin składania zeznań o dochodach na rok 1927 upływa 28 lutego r. b. Załączniki oarobow- ne przez Władze Skarbowe można otrzymać w biurze Stowarzyszenia.  
 Zarząd Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi i Wojew. Łódzkiego w Łodzi, Piotrkowska 46.

HURT. DETAL.  
**NASIONA**  
 Rolne, warzywne i kwiatowe gwarantowanej dobroci.  
 Poleca SKŁAD NASION w Łodzi  
**ul. PIOTRKOWSKA 110.**  
**W. RUTKOWSKI**  
 Cenniki wysyłam na żądanie bezpłatnie.  
 —Specjalne oferty na żądanie.—  
 DETAL. Telef. 54 90. HURT.

**BUDYNEK FABRYCZNY**  
 w śródmieściu  
 parter i 3 sale 25x63 każda, światło z trzech stron od zaraz do wynajęcia cały lub częściowo  
 Telef. 1477. Oferty pod „Budynek fabryczny” do administracji „Republiki” 22

**LECZNICA 2 pokoje**  
 słoneczne elegancko umeblowane w przyzwoitym domu, do wynajęcia.  
 Centrum miasta, w pobliżu ul. Piotrkowskiej. Oferty do „Republiki” sub „G. O.”

**Nasiona**  
 pierwszej jakości, rolne, traw, drzew, tytoni, warzywne i kwiatowe, oraz narzędzia i przyrządy (ogrodnicze) polecają składy:  
**L. Jasińskiego**  
 prowadzone od 1870 roku, w Łęczycy, ul. Poznańska № 30 i w Łodzi ul. Andrzeja № 10. Cennik rozsyłane są bezpłatnie.

**Dr. med. Z. Dątyner**  
 UROLOG  
 choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.  
 Przyjmuje: od 1—5 i od 5—8  
 Piłsudskiego 11 (daw Olgińska) Telefon 48-95.

**Korzystna okazja!!**  
 Do tworzącego się składu konsygnacyjnego pierwszorzędnych artykułów z lokalem w dobrym punkcie poszukiwany wspólnik z kapitałem do 1500 dolarów (w tem 1000 dol. jako kaucja) Oferty do Administracji pod „Złoty interes” 20

## Dr. med. BRAUN

Południowa № 23 tel. 40-26  
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i leczenia światłem (Lampa kwarcowa) Przyjmuje od 9 do 11 rano i od 5 — 8 w.

## Dr. med. L. PIKIELNY

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.  
 Przyjmuje od 4—7.  
**NAWROT 8**  
 Telefon 19-90.

## Dr. med. Niewiażski

Choroby skórne i weneryczne  
 Przyjmuje od 5—7  
 Stenkwicza 34.

## Lekarz - dentysta F. Korowicz

przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294, codziennie od godz. 2—7 wiecz.

## Pokój

przy rodzinie umeblowany, o dwóch oknach, z telefonem do wyłączenia  
 Wiadomość na miejscu: Narutowicza nr. 35 m. 2. 28

## Maskaradowe KOSTJUMY

damskie nowe do wypożyczenia,  
 Gdańska 64 m. 12 Naborowski.

## NA I NUMER HIPOTEKI

nieruchomość przy ul. Piotrkowskiej pierwszorzędne zyro poszukuje pożyczki 1500 dol. na przeciąg 6 miesięcy Of sub „D. 1.00 do adm. „Republiki” 19

## CHŁOPIEC DO KINA potrzebny

Zgłaszać się do kina „CZARY” od 12 do 1 po poł.

## Ogłoszenia drobne

**Kupno i sprzedaż**  
 Kupię zaraz kilka paczek żelaznych używanych, wiadomości: telefon 3/64 Nowicki, Piotrkowska 84. 19  
 Prowadząca z urzędzeniem do sprzedania w dobrym punkcie, dowiedzieć się można Rzgowska 98, Biuro dzienników 21  
 Suknia wieczorowa do sprzedania. Przejazd 30 m 7.

## Lokale

Poszukuję pokoju, centrum, najchętniej z telefonem. Oferty pod „U. B.” do Rep 18

## Pokój umeblowany

od zaraz do wynajęcia, Kamienna 2 w szkole.

## Pokój umeblowany

tego, ze wszelkimi wygodami, przy inteligentnej rodzinie izraelickiej, w okolicach od Cegielnianej do Nawrot, poszukuje od zaraz lub najpóźniej 1 marca r. b. biu-ralistka Oferty pod „J. K. 4”

## Posady

Pieniążka poszukuje je kondycji do dziecka. Oferty sub subtelna do Republiki. 20

## Inteligentna młoda osoba

biegle władająca język polskim, niemieckim, francuskim, rosyjskim oraz angielskim obecnie na stanowisku, pragnie zmienić posadę sub „J. N.” do a. m. Rep. 20

## Poszukuje inteligentnej wykwintnej pani

do 9-letniej dziewczynki i 3-letniego chłopca, izraelicką. Zgłosić się. Klajnman, Zagajnikowa 23 18

## Samodzielny majster

poszukuje pracy. Of. pod „Majster” do adm.

## Potrzebna służąca

Cukierka Narutowicza 31.

Była krojczyni i kierowniczką f. B. Posadę kierowniczką wykwalifikowanej pracowni sukien i koronów. Adres: Skwerowa 18—18 p. Altman 20

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza. Warszawa Łódzka 42. Kursa wyuczają listownie: buchaltera rachunkowości kulturalnej, korespondencji handlowej stenografii, nauki handlu, prawa, kalfografii, pisania na maszynie. Po ukończeniu świadectwo. Zgadzajcie prospektów. 30

## Nauka wychowanie

Stenografii wyuczysz darmo listownie Redakcja Stenografii Polskiej, Warszawa, Szczygła 12

Student udziela 8 lekcji w zakresie 8 klas. Specjalność: Matematyka, historia, łacina, polski. Zawadzka 21 Baum 20

Angielskiego wyuczysz w krótkim czasie podług łatwej metody, ceny przystępne. Wólczńska 62, m. 13. Zgłoszenia codziennie od 2—4 po poł. i od 7—8 w. 26

500 dolarów amerykańskich lub mniej zaraz do wypożyczenia na mały procent 1 1/2% w stosunku miesięcznym na zastaw kosztownych rzeczy. Oferty „Republiki” sub „500”.

## Zagubione dokumenty

Ozolek Aron zgubił dowód osobisty wyd. w Łodzi 18

## Poznań, Toruń, Bydgoszcz

i inne miasta w Poznaniu i w Pomorzu odwiedza w sprawach handlowych zdolny handlowiec chrześcijanin. Przyjmie do sprz daży artykuły nadające się na tamtejsze rynki. Pierwszorzędne referencje Oferty sub „Prowizja” do adm. „Republiki.” 30

**PISTOLET STRASZAK № 2.**  
 Ostatnia nowość!  
**KOŁOSALNY WYSTRZAŁ.**

Wygodny, płaski, długości 11 cm. Najlepsza obrona od napadów, na wycieczka b. do rowerów, do samochodów, do furmanki, obrona od złodziei domów podmiejskich, dla nocnych stróżów, starter, dla klubów lekkoatlet. Cena z przesyłką Zł 12.— naboł 50 sztuk Zł. 5.— futerał Zł. 2.50, oliwa 50 gr. Pozwolenie niepotrzebne. „DELV” pistolet syst Brown 6-cio strzał, belg., pięknej roboty czarny, strzał precyzyjny, mały 9 cm, waga 200 gr. z magazynem. Pozwolenie potrzebne Zł. 58.—, 25 naboł kal. 6.35, Zł. 2.75, futerał 3.50, oliwa 1.50.  
 Kupujemy używane dubeltówki i zamieniamy, r. perulemy. Porady jak należy poprawić strzał strótowny. Na odpowiedź 20 gr. znaczek. Adres wyścig i zachować Cenniki broni i sportu bezpłatnie. Przy zamówieniu 1/2 zadatku. Firma znana od 1909 r. „HERKULANUM” Składnica broni palnej, artykułów sportowych i harcerskich, T. Falkowskiego, Warszawa, ul. Emilji Plater № 20/508.

## Modele paryskich pasków-gorsetów

bielizny belgijskiej  
 po cenach przystępnych. Andrzejka 7 m. 8, front.

Lecznica lekarzy specjalistów „SANITAS” i gabinet lekarsko-dentystyczny  
 Cegielniana 29, tel. 44-51  
**Porada zł. 3.—**

## Absolwent uniwersytetu niemieckiego

(wydz. prawa) i akademii handlowej poszukuje posady korespondenta lub stosowne pracy biurowej. Gruntowna znajomość polskiego i niemieckiego. Wymagana skromne. Sita organizatorska. Pierwszorzędne referencje. Oferty sub „Dr. W. K.” 892

Przedmowa ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi „Istotowa Republiki” zł. 4.50, za odnośnienie do domu 40 gr.; z przesyłką poczt. w kraju zł. 5.20, zagranicę zł. 7.20. „Express” i „Republika” wraz z odnośnieniem 8 złotych.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski.

**Ogłoszenia:** ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TKSCIE: 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4 szpalty). NEKROLOGI I NADEŚLANE 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4 szp.). Zaręcz. i zaślub. po rekście 10 zł. Zamieszkiwane o 50 pr. Zagr. o 100 pr. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.

W drukarni „Republika” sp. z osw. odn. Piotrkowska 49 i 15.